**Koszty, biurokracja i wymagania na wyrost – MiCA stawia wyzwania przed firmami kryptowalutowymi**

**Rozporządzenie MiCA (Markets in Crypto-Assets) to pierwszy kompleksowy akt prawny Unii Europejskiej regulujący rynek kryptowalut. Jego głównym celem jest uporządkowanie tego rynku i zapewnienie lepszej ochrony konsumentów. Jednak nowe przepisy stanowią poważne wyzwanie, zwłaszcza dla polskich firm z branży.**

Regulacje, które w pełni wejdą w życie pod koniec 2024 roku, wzbudzają mieszane uczucia: od nadziei na stabilizację rynku po obawy o ich wpływ na mniejsze podmioty.

**Wpływ MiCA na polski rynek**

Jak zauważa Łukasz Żeligowski z [Kanga Exchange](https://kanga.exchange/pl), adaptacja do nowych wymogów oznacza znaczne koszty finansowe i czasowe.

"Wdrożenie MiCA oznacza dla nas konieczność stworzenia nowych procesów, aktualizacji procedur KYC/AML oraz spełnienia restrykcyjnych wymagań raportowych. Niestety, wiele z tych wymogów wydaje się nadmiarowych i nie wpływa bezpośrednio na bezpieczeństwo klienta, a jedynie zwiększa obciążenie dla naszych zasobów" – wyjaśnia Żeligowski.

Mniejsze firmy kryptowalutowe mogą mieć trudności z pokryciem kosztów dostosowania, które obejmują zatrudnienie specjalistów i inwestycje w zaawansowane technologie. Zdaniem Żeligowskiego, przepisy te wspierają głównie duże korporacje, co utrudnia konkurencję na rynku.

**Szanse i zagrożenia**

Zwolennicy regulacji wskazują, że MiCA może ułatwić działalność transgraniczną dzięki ujednoliceniu przepisów w całej UE. Niemniej jednak, wielu przedsiębiorców dostrzega nadmiar wymogów administracyjnych oraz brak elastyczności regulacji.

Brak precyzyjnych wytycznych powoduje ryzyko błędów podczas wdrażania przepisów. Przepisy często pozostawiają zbyt szerokie pole do interpretacji, co utrudnia ich implementację w praktyce.

**Przyszłość polskiego rynku kryptowalut**

Pomimo wyzwań związanych z MiCA, polskie firmy, takie jak Kanga, starają się dostosować do nowych wymogów. Jednocześnie podkreślają potrzebę zmian, które lepiej uwzględnią lokalne realia i specyfikę rynku.

"Chcemy działać zgodnie z przepisami, ale jednocześnie widzimy konieczność wprowadzenia zmian, które będą bardziej dostosowane do rzeczywistości naszego rynku. MiCA może być krokiem w dobrą stronę, pod warunkiem że regulacje będą przemyślane i wspierały innowacyjność" - mówi Żeligowski.